



Ławianka szuka genetycznego bliźniaka, któremu uratowała życie!

data aktualizacji: 2018.05.22



Jest mężczyzną, ma obecnie 54 lata - to praktycznie wszystko, co wie ławianka Agnieszka Peglan-Goszka o człowieku, któremu uratowała życie. Dokładnie 7 kwietnia 2018 roku minęły trzy lata, odkąd przekazała swojemu bliźniakowi genetycznemu komórki macierzyste. Teraz obie strony chciałyby się spotkać, poznać. Nie jest to jednak możliwe ze względu na brak zgody kliniki, która dokonała przeszczepu, na przekazanie danych. Może pomogą internauci? Podobno każdego z nas dzieli od dowolnej osoby na świecie tylko sześć kontaktów...

Agnieszka Peglan-Goszka zarejestrowała się w bazie potencjalnych dawców komórek macierzystych wiele lat temu. Jak mówi, motywacją była choroba dziecka z jej rodziny.

- **Moja kuzynka, mając zaledwie 5 lat, zachorowała na białaczkę - mówi ławianka.**
- **Pamiętam, że były duże trudności ze znalezieniem dla niej odpowiedniego**

dawcy. Ta sytuacja była dla mnie bodźcem do tego, by jak najszybciej zarejestrować się w bazie. Wraz z koleżanką wzięłam udział w akcji zorganizowanej w ławskim kinie.

Telefon z informacją o tym, że komórki macierzyste kobiety mogą komuś uratować życie, zadzwonił w 2015 roku. Dokładnie 21 stycznia.

- Zapamiętałam tę datę, bo akurat w tym dniu wypadają moje imieniny - wspomina pani Agnieszka. - Cały proces wyglądał w ten sposób, że najpierw w Ławie pobrano mi krew. Kurier przetransportował próbkę na dokładne, specjalistyczne badania. W marcu otrzymałam informację o genetycznej zgodności z pacjentem oczekującym na przeszczep. Jeszcze dwukrotnie jeździłam do Warszawy na badania. W moim przypadku komórki macierzyste zostały pobrane z krwi obwodowej. Nie jest to bolesne, ani groźne dla zdrowia dawcy. Jediną uciążliwością były objawy podobne do grypy. Oczywiście, to niewiele wobec świadomości, że można komuś uratować życie...

Później pani Agnieszka, za pośrednictwem fundacji, otrzymywała informacje o procesie powrotu do zdrowia biorcy. Poza tym wiedziała jedynie, że to mężczyzna, który w momencie przeszczepu miał 51 lat. Teraz wie także, że ma córkę i że trudno wyrazić słowami jego wdzięczność za "życie nr 2", które podarowała mu ławianka.

Mężczyzna napisał o tym w liście, jaki w styczniu tego roku przekazała pani Agnieszce fundacja.

- Pani czyn, tak niewielki i bezinteresowany, sprawił, że moje życie dalej trwa. Te 300 ml komórek macierzystych, które otrzymałem od Pani, są we mnie, jest to najdroższy prezent, jaki można sobie wyobrazić - pisze mężczyzna. - Dzięki Pani mogę powiedzieć, że dostałem drugie życie. Życie nr 2. Żadne słowa nie oddają tego, co czuje moje serce, nie potrafię tego opisać, bo jakimi słowami można dziękować za uratowanie czyjegoś życia [...] ? Bardzo chciałbym spojrzeć Pani w oczy i osobiście to powiedzieć, tylko nie wiem, czy przez łzy radości coś bym zobaczył, bo nawet pisząc ten list, muszę sięgać po chusteczkę.

Pragnienie, by poznać genetycznego bliźniaka, ma także pani Agnieszka. Zgodnie z polityką fundacji prowadzącej bazę danych potencjalnych dawców, powinno to już być możliwe. Jak czytamy w informatorze, w okresie pierwszych dwóch lat po przeszczepieniu musi być zachowana anonimowość dawcy. Natomiast po upływie tego okresu może dojść do bezpośredniego kontaktu i osobistego spotkania dawcy i biorcy. Jednak w przypadku pani Agnieszki i jej biorcy zgody na przekazanie danych z nieznanych przyczyn nie wyraziła klinika, która dokonała przeszczepu.

- Dochodzi do takich spotkań. Wierzę, że w naszym przypadku też może się to udać - mówi pani Agnieszka i prosi o udostępnienia.

Kto wie, może ta publikacja dotrze do mężczyzny, który chciałby osobiście podziękować za prezent w postaci życia?

Mężczyzna, któremu ilawianka uratowała życie, w styczniu tego roku przysłał list, w którym pisze o swojej wielkiej wdzięczności. Ale to nie to samo, co spotkać się osobiście, spojrzeć w oczy, uścisnąć dłoń. Osobistego spotkania chciałyby obie strony.



Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/54683-ilawianka-szuka-genetycznego-blizniaka-ktoremu-uratowala-zycie>